

# LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: **Keslę Jan Pałka**

Redakcja i Administracja otwarte są codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8—11 godz. rano i 1—5 godz. po południu.

**PRENUMERATA:** W Brazylii 10000 z góry, 11000 z dołu, półroczna 5000; za przesyłkę osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Południowej 2-50 dolarów; w Urugwaju 3 pesy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu”: **Curityba — Avon. Dr. Jayme Reis 583**  
Adres dla listów: **Curityba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brasil**  
Adres Telegraficzny: **Lud Curityba**

**Ceny ogłoszeń:** — Ogłoszenia tylko z góry płatne.  
Do 8 cm. szerokości przez 1 łam do 3 razy 5000  
Od 1 „ „ „ „ „ „ „ „ za każdy raz na stronie ogłoszeń 3400  
Od rocznych ogłoszeń z góry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki  
Od nekrologów 4 cm. szerokości przez 1 łam 3000  
Ogłoszenia w tekście według umowy.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 300 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego, R. Piekarza — Kubisa. W kiosku przy ul. 15 de Novembro (róg ul. Fl. Peixoto).

## NIEZWYKLE PRZYGODY ANGIELSKIEGO PODRÓŻNIKA FAWCETTA WŚRÓD INDIAN W PUSZCZACH BRAZYLII

W tych dniach przybyła do Rio de Janeiro angielska ekspedycja ratownicza, która uda się następnie w głąb Brazylii, ażeby odszukać zaginionego w dżungli brazylijskiej uczonego, pułkownika Fawcetta. Rozeszła się bowiem wiadomość, że w głębi lasów Matto Grosso w małej indyjskiej osadzie żyje w niewoli u ozerwonoskórych biały człowiek, nazwiskiem Fawcett.

Jak wiadomo mija już siódmy rok od czasu jak Anglik Fawcett wyruszył do Brazylii, wysłany tam z ramienia królewskiego towarzystwa geograficznego w Londynie. Brazylija bowiem nie jest dotychczas gruntownie zbadana. Fawcett wierzył iż między Xingu i Tapajoz znajdują się ruiny starożytnych grodów, ongiś wybudowanych przez Mayów, którzy byli narodem bardziej cywilizowanym, niż starożytni Egipcjanie. W państwie Mayów rządziły kobiety, od nich to pochodzi nazwa rzeki Amazonki. Ołóż uczonego angielski postanowił odszukać ślady starożytnej cywilizacji i napisać na ten temat dzieło. Rząd brazylijski dał mu eskortę, lecz Fawcett oświadczył, iż woli wędrować jak zwykły włóczęga, towarzyszyć mu będzie dwudziestoletni syn John i geolog amerykański Rimell. Im mniej nas będzie, tem łatwiej przedostaniemy się w głąb dżungli — takie było hasło podróżników.

Od samego początku podróży ków prześladował pech. Mieli dwanaście mułów, lecz zdziesiątkowała je jakaś epidemia — pozostały przy życiu tylko cztery wierzchowce. Fawcett zapadł na zdrowiu, zaczęła go dręczyć malaria, zaś Rimell zranił się w nogę. Przewodnicy indyjscy opuścili podróżników w wroń nieznaną krainę, w której jak głosi tradycja — rządzi się zle duchy. Uparte Anglosasy nie daly za wygraną. Ostatni list pułkownika brzmiał jak następuje:

— Nawet gdybyście nie otrzymywali od nas listów przez szereg miesięcy — nie kłopotcie się. Damy sobie radę...

Nie kłopotano się więc nie otrzymując wiadomości. Mijały miesiące, Fawcett nie dawał znaku życia. Rozeszła się pogłoska o tragicznej śmierci trzech podróżników.

Oo jakiś czas zjawia się ktoś, kto na własne oczy widział Fawcetta i gorąco zaprzecza, jakoby podróżnik angielski zginął.

Pierwsza tego rodzaju wiadomość pochodzi od inżyniera Francuza. Spotkał Fawcetta w lesie. Sam był kierownikiem ekspedycji. Działo się to w roku 1926. Inżynier ujrzał na brzegu rzeki włóczęgę, Europejczyka, ubranego w skautowski mundur. Był

to stary człowiek, widocznie chory na febrę, bo trząsł się konwulsyjnie. Gdy inżynier chciał nakryć jego gołe nogi, na których roito się robactwo — nieznamy rzekł po angielsku: „one chca jeść”. Tak brzmiała nieprawdopodobna pierwsza wersja.

Później poszukiwacze gumy t. zw. seringueiros zawiadomili posterunek w Cuyaba, że jakiś „biały” jest wodzem indyjskiego plemienia. Ponoc przybył niedawno z Europy i mówi po angielsku.

W r. 1928 nowy alarm. Ratownicza ekspedycja wysłana przez angielskie towarzystwo geograficzne pod wodzą Amerykanina Dyoita sprawdziła, iż pułkownik Fawcett i jego towarzysze ponieśli śmierć z rąk tybaldów w okolicy Kuluene. Pewien przewodnik indyjski opowiadał w sposób barwny a wzruszający ostatnie chwile uczonego podróżnika. Jednakże nie zdołano

ustalić, czy informacje przewodnika zasługują na wiarę.

Kilka miesięcy temu przybyła do San Paulo poszukiwacz złota, Szwajcar Stephan Ratin. Korespondent „Sunday Times” otrzymał od niego następującą wiadomość. W październiku roku zeszłego Ratin znajdował się w głębi puszczy Matto Grosso. Zamierzał nawiązać handlowe stosunki ze szczerem Indian Murchieagos, którzy dostarczają traperom skór dzikich zwierząt. Dotarł przeto do ich kacyka Machiameque, nad rzeką Xingu. W chwili gdy rozpoczynano rokowania, z pobliskiego szafasu wyszedł wysoki mężczyzna, Europejczyk nieco przygarbiony, lecz krzepko się trzymający. Osobliwy „Indjanin” miał długą siwą brodę. Wyglądał na lat 65. Musiał jednk przejść niejedno, gdyż twarz miał straszliwie wyniszczoną. Nie zbliżył się do Ratina, tylko przyglądał mu się bacznie. Ratin po skończonych naradach wraca z kacykiem do szafasu. Mijając dzwonek jego mościa szepnął półgłosem po portugalsku: — czy mówisz po portugalsku? On na to, również szepem, nie poruszając wargami: „jestem Anglik”. Kacyk to zauważył rozkazał nieznanemu oddalić się. Zaciekawiony Szwajcar przedłuża umyślnie pobyt wśród Indian, gdyż spodziewał się, że będzie mógł zbadać tajemnicę Europejczyka, a że się zaprzyjaźnił z Indianami, więc mu pozwolono wreszcie porozmawiać z „białym człowiekiem”. Oświadczył on Ratinowi, że się nazywa Fawcett i jest pułkownikiem angielskim. Prosił o zawiadomienie konsula angielskiego w pierwszym większym mieście. Dodał, że towarzysze jego pomarli. Na Indian nie skarżył się zgoła, mówił jednak, że znajduje się w niewoli.

Tak wygląda ostatnia wersja o pułkowniku Fawcett. Ile w niej jest prawdy, a ile fantazji awanturniczego podróżnika czas pokaze. Członkowie ekspedycji ratowniczej, która wyrusza do Matto Grosso przekonani są, że Ratin chce poprostu zwrócić na siebie uwagę. Natomiast Szwajcar klnie się na Wilhelma Tella, że mówi prawdę i proponuje pomoc w organizowaniu wyprawy, zna bowiem dżungle i puszcze brazylijskie jak własną kieszeń.

## Kim jest szef rewolucji w São Paulo?

Szefem rewolucji wybuchłej w São Paulo jest pułkownik Euclides Oliveira Figueiredo; urodził się on 13. XI. 1883, do wojska wstąpił 17. III. 1902. Stopień kapitana otrzymał 12. III. 1919, a pułkownika 23. VI. 1927. Przed wojną światową służył jakiś czas w wojsku niemieckim.

Pułkownik Euclides Figueiredo był twórcą Regimentu Dragonów, i jego pierwszym dowódcą. W walkach o Ex-Confestado pułk. Figueiredo należał do sztabu Wojskowego; Następnie był szefem gabinetu Ministerstwa Wojny i był dowódcą dywizji kawalerji w Rio Grande do Sul przed rewolucją 1930 r

wego w Rio Grande do Sul objął General Andrade de Neves, który wyraził Prezydentowi Vargasowi i Ministrowi Wojny swą solidarność. W Marcelino Ramos znajduje się w pogotowiu do wymarszu z Regiment Kawalerji do brze uzbrojonej.

## WŁADZE PARANSKIEDZIAŁAJĄ

W krótko po otrzymaniu urzędowej wiadomości o rewolucji w São Paulo, Policja paraska powzięła surowe i energiczne zarządzenia mające na celu zabezpieczyć porządek i spokój publiczny.

— W nocy po mieście krążyły wzmocnione oddziały policji, a specjalnie strzeżone były przez wojsko banki i urzędy publiczne.

— Dowódcą 51 Okręgu Wojskowego stoi pułkownik Meira de Vasconcellos, który zastępuje generała Mauricio Cardoso.

— Rio Grande do Sul wysłało wojsko nad granicę paulistańską.

## KOMUNIKAT SZEFA POLICJI ODNOSNIE DO WIEŻNIÓW POLITYCZNYCH.

Szef Policji komunikuje za pośrednictwem prasy, że dokonywanie uwiecznień politycznych czy też jakichkolwiek innych, wynikłych na tle obecnego anormalnego położenia, mogą być dokonane tylko przez legalną władzę to jest przez delegatów stolicy.

## Środki zapobiegawcze w Kurytybie

W związku z wybuchem rewolucji w S. Paulo Policja wydała pewne środki bezpieczeństwa, a mianowicie nakazuje właścicielom aparatów radiowych zgłosić je na Policji.

Również Policja wydała zakaz ukazywania się mieście po 22 godzinie w nocy.

**NIE WOLNO PODNOSIĆ CEN NA ARTYKULY SPOŻYWCZE.** Policja zawiadamia właścicieli sklepów, że nie wolno jest

## W São Paulo wybuchła rewolucja

Nadzwyczajne wydanie kurytybskiego dziennika „O Dia” z poniedziałku donosi, że w nocy z soboty na niedzielę o godzinie 2-giej nad ranem wybuchł w stolicy Stanu São Paulo bunt wojsk.

Na czele zbuntowanych wojsk stoi

### Pułkownik Euclides Figueiredo

Stany Południe, Rio Grande do Sul i Minas Geraes, na wiadomość o wybuchu rewolucji, wypowiedziały się przeciw niej i zapewniły Tymczasowemu Rządowi absolutnej solidarności.

Rząd w celu uśmierzenia buntu powziął odpowiednie środki.

W związku z wybuchem rewolucji Szef Rządu Getulio Vargas oświadczył jak pisze „O Dia”:

„Nie poddam się mam siły, ażeby oprzeć się i jestem zdecydowany walczyć do upadłego jako żołnierz rewolucji w obronie ideałów, które mnie do niej podniosły.”

Równie stanowczo wypowiedział się generał Flores da Cunha, który oświadczył:

„**UTRZYMAJ PORZĄDEK, ALBO ZGINIĘ!**”

### Telegram Vargasa do Ribasa

Interwentor Federalny Stanu Parana p. Manoel Ribas

otrzymał od Szefa Rządu Getulio Vargasa następujący telegram:

Palacio Catete 9.7.32

Donoszę że część garnizonu stolicy São Paulo zbuntował się pod dowództwem Pułkownika Figueiredo. Rozchodzi się o rozruchy czysto reakcyjne. Liczę na dzielną współpracę rządu (Parany) i wojsk federalnych, powołując wojsko, i przedsiębiorając środki potrzebne, ażeby przeciwdziałać należycie; proszę o poinformowanie na jakie siły mogę liczyć.

Getulio Vargas.

### POWOLANIE REZERWISTÓW II 2-GIEJ KATEGORJI

Szefowie 9-go i 10-go Okręgu Rekrutacyjnego i Garnizonowego w stanach Parana i Santa Catharina otrzymali rozkaz powołania rezerwistów: 1 ej i 2-jej kategorii, ażeby uzupełnić szeregi wojskowe.

— Dowództwo Okręgowe na rozkaz Ministerstwa Wojny wysłało oddział wojska na granicę São Paulo.

### Interwentor Ribas powrócił z Rio

Interwentor Federalny Stanu Parana p. Manoel Ribas, który przed kilku dniami udał się do Rio de Janeiro, powrócił do Kurytyby samolotem w niedzielę wieczorem.

W krótko po swym przyjeździe Interwentor odbył krótką konferencję ze swymi współ-

pracownikami, na której obecnymi byli pp. Rivadavia Macedo, kapitan Caetano Merma Barreto, Lotario Meisner, pułkownik Aysten Plaisant i porucznik Vincente de Castro.

### Przyczyny rewolucji?

Kurytybski dziennik „Diario da Tarde” w nadzwyczajnym swym wydaniu poniedziałkowym pisze, że już od 2 do 3 dni krążyły pogłoski o zamieszkach w São Paulo. Zaburzenia w São Paulo mają łączność z ostatnimi wypadkami, które zaszły w Stanie Matto Grosso.

Ruch rewolucyjny wyszedł z części garnizonów Saopaulistańskich. Na czele zbuntowanych wojsk stanął pułkownik Euclides de Figueiredo, który wkrótce opanował całą stolicę S. Paulo i zmusił do ustąpienia Interwentora Pedro de Toledo.

Część wojska w São Paulo pozostała wierna rządowi federalnemu i rozpoczęła walkę z wojskami zbuntowanymi.

### WOJSKO FEDERALNE W PARANIE STOI MOCNO ZA RZĄDEM.

Garnizon wojsk federalnych w Paranie stoi mocno za rządem federalnym i gotowy jest w każdej chwili iść na obronę porządku.

### GENERAL ANDRADE NEVES NA CZELE WOJSK Z RIO GRANDE.

„Diario da Tarde” donosi, że dowództwo Okręgu Wojsko-

podnosić cen na artykuły pierwszej potrzeby.

Wrazie wykroczeniu przeciw nakazowi sklep zostanie zamknięty.

**5 TYSIĘCY BIOGRANDEŃCZYKÓW MASZERUJE NA SAO PAULO**

Szef Rządu, Getulio Vargas otrzymał drogą radiową od generała Flores da Cunha depeszę, że 5000 żołnierzy wymszerowało poprzez Santa Catharinę i Paragę na pomoc tymczasowemu rządowi.

**Odezwa Szefa Rządu**

Szef Rządu, Getulio Vargas wydał odezwę do żołnierzy zachęcając ich do spełnienia obowiązku patriotycznego.

**WOJSKO SANTAKATARYŃSKIE ODBIJE PO DOWÓDZTWO 5-GO OKRĘGU**

Tymczasowy Interwentor Stanu Santa Catharina p. Candido Ramos oddał wojsko do dyspozycji dowództwa 5-go Okręgu Wojskowego.

**SZEF WOJSKOWY STACJI KOLEJOWEJ W KURYTYBIE**

Szefem wojskowym stacji kolejowej w Kurytybie został zamianowany porucznik Bernardino Vieira Cavalcanti.

**NOWY KOMENDANT WOJSKA W KURYTYBIE**

Dowódcą wojska w Kurytybie został zamianowany pułkownik João Baptista Marcanhas de Moraes.

**Z Brazyliji**

**ZREFORMOWANIE GENERALA KLINGERA**

Na miejsce zreformowanego w drodze administracyjnej generała Bertolda Klingera, dowództwo Okręgu Wojskowego w Matto Grosso objął pułkownik Saturnino Paiva, który stanął po stronie rządu federalnego.

**KURYTYBA**

**PIERWSZE NABOŻENSTWO ODPUSTOWE W KOŚCIELE KSIĘŻY MISJONARZY W KURYTYBIE**

W przyszły wtorek, dnia 19-go lipca b. r. w nowo zbudowanym Kościele pod wezwaniem Św. Wincentego a Paulo odbędzie się uroczyste nabożeństwo ku czci Patrona Kościoła — Św. Wincentego a Paulo; będzie to więc pierwsza uroczystość odpustowa odprawiona w nowozbudowanym Kościele Księży Misjonarzy przy Avenida Jayme Reis.

Uroczystą sumę o godz. 10-tej rano odprawi, senjor duchowieństwa, Ks. Superjor Bolesław Bajer, proboszcz z Thomaz Coelho, kazanie po polsku wygłosi Ks. Jan Wiśniewski, proboszcz z Santa Candida, kazanie w języku portugalskim wygłosi ks. Józef Penido, profesor z Seminarjum kurytybskiego.

Na uroczyste nabożeństwo, zaprasza się wszystkich Rodaków z Murytyby i okolicy.

**PRZYJAZD P. RADCY PAN KIEWICZA**

W tych dniach przybył do Kurytyby p. Michał Pankiewicz, Radca Emigracyjny na Amerykę Południową.

**RUCH KOLEJOWY ZAWIESZONY**

Począwszy od wczoraj ruch pasażerski na linii São Paulo — Rio Grande jest zawieszony. Kursować będą tylko pociągi mieszane i to tylko do stacji Jaguariava.

Natomiast na linii Kurytyba — Paranagua pociągi kursują normalnie.

**Z Towarzystwa Polsko-Brazylijskiego »Kościszko« w Rio**

O ścisłą współpracę z Centralnym Związkiem Polaków w Brazyliji. Odpowiedź na polską ankietę w sprawie »rozbrojenia moralnego«. Inne aktualne sprawy.

W Rio de Janeiro dnia 29 ub. m. odbyło się posiedzenie Tow. Polsko-Brazylijskiego »Kościszko«; obecni byli członkowie Dr. Fernando de Mello Vianna, Minister Tadeusz St. Grabowski, Dr. Daniel de Carvalho, Radca Michał Pankiewicz, Pułk. Alfredo Severo, p. Czarnota-Bojarski, Dr. Heraclides Souza Araujo, Dr. Hernani de Barros Camara, p. a Carmen de Faro Lacerda, Dr. Ubaldo Soares, p. Jan Wojnar. Inni członkowie usprawiedliwili swą nieobecność.

Po zagajeniu i zatwierdzeniu protokołu z poprzedniego posiedzenia, odczytano listną korespondencję nadesłaną do Towarzystwa; baczną uwagę zwrócił zarząd na pismo Centralnego Związku Polaków w Brazyliji, w którym organizacja ta donosi o wyborze nowego zarządu, reorganizacji Wydziału Prasowego i proponuje zorganizowanie filii Tow. Polsko-Brazylijskiego »Kościszko« w Kurytybie, oraz przeprowadzenie propagandy miesięcznika »Brasil-Polonia« wśród Kolonii Polskiej w Paranie. Zarząd Towarzystwa przyjął ochotnie do wiadomości treść pisma i polecił sekretarjatu Towarzystwa oraz redakcji »Brasil-Polonia« nawiązać ścisłą współpracę z Centralnym Związkiem Polaków w Brazyliji.

Następnie Minister Rodrigo Octavio odczytał opracowaną w imieniu Towarzystwa, odpowiedź na ankietę czasopisma »Pologne Littéraire« w sprawie planu »rozbrojenia moralnego« przedstawionego przez Rząd Polski Lidze Narodów.

Odpowiedź ta opracowana przez Ministra Najwyższego Trybunału i wiceprezesa Towarzystwa Dr. Rodrigo Octavio stanowi prawdziwe dzieło i była z entuzjazmem przyjęta przez Zarząd. Odpowiedź tę postanowiono

wystać redakcji »Pologne Littéraire«, autorowi projektu »rozbrojenia moralnego« p. Augustowi Zaleskiemu, Ministrowi Spraw Zagranicznych Polski i Sekretarjatu Ligi Narodów w Genewie; a nadto w celach propagandowych, do prasy brazylijskiej, polskiej i niektórych organizacyj. Radca Emigracyjny p. Pankiewicz wygłosił odczyt o obecnym położeniu polskiego ruchu wychodźczego do Brazylii; mówca zaznaczył, że rząd polski poczynił pewne ułatwienia dla emigrantów.

Minister Grabowski odczytał list Adama Styki, w którym artysta-malarz dziękuje Towarzystwu za okazaną chęć pomocy w organizowaniu zamierzonej wystawy obrazów w Rio, z której jednakże rezygnuje, ponieważ niemal wszystkie obrazy rozkupione na wystawie w Buenos Aires. Mimo to, p. Adam Styka obiecuje, że za rok lub dwa znów przybędzie do Brazylii i wtedy urządzi wystawę swych obrazów w Rio de Janeiro, São Paulo, Porto Alegre, Belo Horizonte, Kurytybie i Recife.

Następnie odczytano pismo artysty Bruno Lechowskiego, w którym donosi zarządowi iż wybierze się na »tournee« artystyczne po wszystkich Stanach Brazyliji. Ponieważ w obecnym miesiącu przypada rocznica założenia Towarzystwa, Zarząd zwołuje na dzień 26 b. m. Walne Zebranie, a p. Minister Grabowski wyda w Poselstwie przyjęcie na cześć Zarządu i członków Tow. Polsko-Brazylijskiego »Kościszko«.

W końcu zaproponowano podać na najbliższym Walnym Zebraniu na członków honorowych: Ministrów Dr. Afranio Mello Franco, Dr. Augusta Zaleskiego i ambasadora Raula Fernandes. Na członków zwyczajnych przyjęło kilkanaście nowych osób.

**Pierwsze oddziały maszerują w kierunku São Paulo**

Dowódcą Okręgu Wojskowego zorganizował 3 oddziały wojskowe które maszerują w kierunku São Paulo; są to oddziały »Sayão« pod dowództwem pułkownika João de Lucioz Sayão, który zdążył w kierunku Itararé.

Oddział »Tenente coronel Boanerges« pod dowództwem pułkownika Boanerges Lopes de Souza, który maszeruje w kierunku Tomasiny i oddział »Capitão Pinto Dias« dowodzone przez kapitana Pinto Dias, który idzie w kierunku Capella da Ribeira.

**PATROLE PARANASKIE PRZEKROCZYLI GRANICE S. PAULO**

Patrole wojsk paranańskich

dosięgli Ibiti położonego za Itararé. Zauważono tylko drobne oddziały policyjne z São Paulo.

**WOJSKO POSUWA SIĘ NA S. PAULO**

»O Dia« podaje następujący ruch wojsk w V Okręgu Wojskowym.

Drugi batalion 13-go Regimentu Infanterji, który stacjonował w Porto União wymszerował na północ przez Ponta Grossę.

Pierwszy batalion 13-go Regimentu Infanterji wymszerował w stronę Jaguariawy. Wkrótce podążą tym samym szlakiem kompanja karabinów maszynowych.

**Lotnik Hazner spróbuje jeszcze raz**

Stanisław Hazner, lotnik polsko-amerykański, który kilka tygodni temu został uratowany na oceanie, gdy spadł podczas lotu z Nowego Yorku do Warszawy, spróbuje jeszcze raz, jak sam powiedział w depeszy wysłanej z pokładu »Circe Shell«, który uratował go z morza w odległości 500 mil od wybrzeży Portugalji i wiezie do Stanów Zjednoczonych.

Hazner w depeszy prosi rząd angielski o wysłanie okrętu na uratowanie jego samolotu. Powiedział on, że samolot może jeszcze unosić się na

falach przez tydzień, a może i dłużej.

Poraz pierwszy Hazner wyjął, że znajdował się w powietrzu przez 28 godzin, zanim został zmuszony do opadnięcia na wodę.

»Spadłem na fale w sobotę, 4-go czerwca o godzinie 7-jej wieczorem«, powiedział, »po 28 godzinach lotu. Najbardziej ubolewam nad stratą samolotu. Spodziewam się w tym roku jeszcze lecieć do Warszawy.

»Nie doznałem żadnych obrażeń i przyszedłem już komple-

tnie do zdrowia po wycieńczeniu wskutek całego tygodnia spędzonego na oceanie«.

**ZAWIESZENIE PŁATNOŚCI**

Interwentor Federalny Stanu Parana p. Manoel Ribas wydał dekret, który ustanawia »feriado« stanowe od 11 do 16 b. m., a tem samym powoduje zawieszenie wszelkich płatności.

**RUCH TRAMWAJOWY I AU TOBUSOWY USTAJE PO 10 TEJ W NOCY**

Z rozporządzenia Prefektury aż do odwołania, tramwaje i autobusy nie będą kursować po 22 godzinie (10-tej) w nocy.

**PODRĘCZNIK STENOGRAFIJ PROF. METYNOWSKIEGO**

W tych dniach ukazał się dobry podręcznik do nauki stenografji opracowany przez znanego profesora i dyrektora Instytutu Technicznego — Handlowego p. Eliasza Metynowskiego.

Podręcznik stenografji p. prof. Metynowskiego polecamy uwadze naszych Szan. Czytelników.

**Ostatnie Wiadomości**

— Szef Policji zniósł zakaz ograniczający ruch miejski w nocnych godzinach.

— Ponieważ położenie rządu federalnego znajduje się w do brych warunkach, rząd postanowił zawiesić powołanie rezerwistów.

— Banki w Kurytybie są zamknięte. Nad ich bezpieczeństwem czuwają straża wojskowe.

**Racje żywnościowe w Sowietach**

Leńingradzka »Krasnaja Gazeta« z dnia 7-go b. m. podaje wykaz ile żywności przysługuje miesięcznie poszczególnym kategoriom obywateli sowieckich. W miesiącu marcu b. m. na jedną osobę należącą do pierwszej kategorii, to jest dla robotników, przypadało miesięcznie: 25 gramów herbaty i 1 pół kg. cukru, 2 kg. krup, 1 kg. makaronu, 400 gr. margaryny 750 gr. tłuszczu roślinnego, 700 gr. mięsa, oraz po pół kg. chleba dziennie. Są to, jak widzimy, minimalne racje żywnościowe dla człowieka pracy.

Na obywatela drugiej kategorii, to jest urzędnika, względnie pracownika umysłowego, przypada racja wymienionych produktów mniej-więcej zmniejszona do połowy, z zupełnym jednak wyłączeniem niektórych produktów, na przykład herbaty. Dzieci otrzymują racje minimalne, przyczem zwraca uwagę pominięcie zupełne w tych racjach cukru i herbaty.

Obywatele trzeciej klasy, tak zwanych »hiszeńcy«, do których zalicza się i duchowieństwo wszystkich wyznań, nie otrzymują bonów, muszą oni prywatnie starać się o produkty żywnościowe, naturalnie kilkakrotnie za nie przepłacając. Tak jest w raju komunistycznym!

**OLBRZYMI POŻAR ENERJI OLEJOWEJ W WILNIE**

Pożar strawił w Wilnie największą polską rafinerję oleju nasiennego. Wybuchy zbiorników oleju utrudniały w najwyższym stopniu ratowanie zakładów mimo bohaterskich wprost wysiłków strażaków, z których kilku jest ciężko pokaleczonych. Mimo pomocy kompanji saperów, płomienie przedostały się do sąsiedniej fabryki, zagrażając zniszcze-

niem rzeźni miejskiej i składów monopolu tytoniowego. Straty materialne olbrzymie. Dyrektor rafinerji widząc, jak morze płomieni zalało jego zakłady, zamieniane w stos gruzów, do stał pomieszczenia zmystłów.

**Testament Brianda**

W kancelarji jednego z notariuszy paryskich nastąpiło otwarcie testamentu Brianda. Treść sprawiła wszystkim niespodziankę, gdyż wyszło na jaw, że znakomity mąż stanu posiadał znacznie większy majątek, niż to ogólnie przypuszczano. Poza tem nie nie zapisał na cele dobroczynne.

Posiadłość w Cocherel, kilka domów rentowych i kilka mniejszych folwarków odziedziczyła p. Euclia Uro-Jourdan, zamieszkała w Paryżu. Osoba jej jest znana jedynie z »widzenia«, gdyż Briand nie miał zwyczaju przedstawiać przyjaciółom swej bliskiej znajomej.

Mieszkanie wraz z umeblowaniem w Paryżu odziedziczył kuzyn znakomitego polityka, nazwiskiem Billaud.

**CZYTELNICY! Prosimy o wyrównanie za ległej prenumeraty.**

**BIULETYN C. Z. P.**

**Komunikat Sekcji Przemysłowo-Handlowej Wydziału Gospodarczego C. Z. P.**

W dniu 7 lipca ukończyła się Sekcja Przemysłowo-Handlowa w następującym składzie: p. Józef R. Krukowski — prezes, p. Józef Plekarski — wice-prezes, p. Mieczysław Florecki — sekretarz, p. Kazimierz Siedlecki — skarbnik.

Sekcja Przemysłowo-Handlowa Wydziału Gospodarczego C. Z. P. podaje do wiadomości wszystkich członków Sekcji, wybranych przez II Sejmik C. Z. P., że w poniedziałek 11 lipca odbędzie się zebranie Sekcji, na którym będzie omawiany program działalności Sekcji na najbliższe miesiące.

K. Jeziorowski kierownik biura.

**WOLNE ŻARTY**

Pewien generał przyjechał na inspekcję pułku. W koszarach pyta szeregowca, wskazując na portret Kościszki:

— Powiedz mi, przyjacielu, czy to portret?

— Kościszki, panie generale.

— No tak, Kościszki, a kto to był ten Kościszko?

— To był taki generał, panie generale.

— Dobrze, ale powiedz mi, mój kochany, dlaczego on, tu wisi a ja, chociaż też jestem generałem, nie wiszę?

— Bo to był mądry generał, panie generale.

**Półroczne Zebranie Związku Polskiego w Kurytybie**

W niedzielę, dnia 17-go b. m. o godz. 2-jej po południu odbędzie się walne półroczne zebranie członków Związku Polskiego w Kurytybie przy ul. Carlos de Carvalho 487, na które uprzejmie zaprasza się członków Związku. Sekretarz.

**Lekcje języka portugalskiego.**

Informacje w Redakcji »Ludu«

**ELIXIR 914**

Używając go zauważa się po kilku dniach:  
1) Krew czysta, wolną od wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia.  
2) Zniknięcie przyszców, egzemy, wrzodów, swędzenia, ran i trądziku i t. p.  
3) Zniknięcie zupełne **Reumatyzmu**, bólów w kościach i bólu głowy.  
4) Zniknięcie objawów syfilistycznych wszelkich niedomagań spowodowanych przez syfilis.  
5) Złotydek i kizki w doskonałym stanie, bo »Elixir 914« nie atakuje żółdka i nie zawiera joduretu.  
Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew, które posiada świadectwa szpitańskie, tudzież specjalistów w chorobach oczu i żółtkowych na tle syfilistycznym.

# Zawiadomienie.

## Firma Casa Hackradt

mająca na składzie **NAWOZY SZTUCZNE**, Pługi oraz inne **NARZĘDZIA ROLNICZE PRZENIOŚLA** swój lokal **Z ULICY QUINZE** na

**Ulicę Garibaldi Nr. 113,**

tuż przy rogu ulicy Quinze a naprzeciw Uniwersytetu. Ponieważ **ULICA GARIBALDI** nie posiada linii tramwajowej, wobec tego Rolnicy będą mogli spokojnie pozostawić wozy na ulicy, ażeby zamówić sobie **NAWOZÓW SZTUCZNYCH** oraz inne rzeczy w naszej Firmie. Uprasza się Szan. Odbiorców i Klientów, ażeby zwracali się do powyżej wymienionej Firmy tylko przy

**Rua Garibaldi Nr. 113 -- CURITYBA**

# Do sprzedania

na bardzo dogodnych warunkach 12 tysięcy metrów kwadratowych ziemi (1 lote de quadro urbano) w miasteczku, wraz z następującymi budynkami: piękny dom mieszkalny [8 X 12], 1 wielki budynek na sklep [12 X 17] 3 wielkie depozyty na herbę, garaż, stajnia, depozyt na materiał łatwopalny, studnia kombrowana i t. p., ogrodzone i w bardzo dobrym stanie. Wielka okazja dla kupców.

Doskonały punkt na założenie sklepu, nad spławną rzeką Iguaçu. Doskonałe drogi kołowe. Od stacji kolejowej 6 km. Okolica bogata, kolonja wyłącznie polskie. — Blizszych informacyj udzieli właściciel

**Edward Zawadzki — Fluvioptolis — Paraná (Mun. São Mateus).**



**Najlepsze drożdże w świecie. Do nabycia we wszystkich sklepach.**  
**JEDYNI REPREZENTANCI**  
**ALBINO BUCHNER**  
Rua 1 de Março, N. 138  
Curityba  
Telefon 298 — Paraná

**Na KASZEL** Zżyj tylko lekarstwo **XAROPESANTO ANTONIO**  
Lekarstwo to działa przeciw chorobom pierśsiom jak: przeciw kaszlowi i astmie, grypie i osłabieniu płuc. Lekarstwo to gwarantuje dobry stan twojego zdrowia. Do nabycia w Aptekach i Drogeriach.

## Klinika Dentystyczna

**JAN SKALSKI**

Chirurg - Dentysta

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyczny szybko, starannie i tania. Przyjmuje w każdej chwili.

**Rua Aquidabam 801 - Curityba**

## ZAWIADAMIAM

Szanownych moich Klientów i Odbiorców, że Warsztat Stolarski, który dotychczas prowadził na spółkę z p. Wolińskim obecnie przechodzi na moją wyłączną własność.

Jako właściciel warsztatu dołożę wszelkich starań aby zadowolnił pod każdym względem Szan. Klientów.

**PIOTR KOZIELA**

**Kurytyba, Alameda D. Izabel 288.**

## POLSKI HOTEL HOTEL MARTINS

**Właściciel: M. Jaruga**  
**RUA RIACHUELO N. 114 - CURITYBA - Paraná**

Naprzeciw Pałacu Muncyjalnego, róg Placu Dr. Gen. Marques, Caixa Postal 468, Tel 989.

**Kuchnia pierwszorzędna.** Urządzenie wspaniałe w modnym żelazobetonowym pałacyku z wszelkimi wygodami i higieną. 50 pokoiów urządzonych z komfortem. — **Ceny przystępne.**

## ACADEMIA PARANAENSE DO COMERCIO

**Rua Cand. Lopes 266 - Curityba**

**Avelino Lopes i João Alfr. Silva** ex-dyrektorzy Praktycznej Szkoły Handlowej i **Raul Gomes**, były dyrektor praktycznego Kursu dla buchalterów. Utworzona zgodnie z dekretem 20.158 z 30 czerwca 1931. Kontrolor Ministerstwa oświaty Dr. Walfredo Pilloto. Kursy do egzaminu funkcjonują z przepięknymi uzupełniającymi dla buchalterów.

## Najtańsze i najlepsze

# Nawozy

Są w Rzeźni

## Açougue Garmatter

**Irmãos Garmatter & Cia.**

**Rua José Bonifacio N. 89 -- CURITYBA**

Są to **NAWOZY PAULISTA** w maczce z kości z São Paulo oraz nawozy wyrabiane przez powyżej wymienioną firmę. Ponieważ koloniści sprzedają obecnie towary bardzo tanio. Nobeć tego i firma ta postanowiła sprzedawać w tym roku **NAWOZY** po cenie niższej.

## Skład Pierwszorzędny Polski Artykułów Spożywczych

**Władysława Józefa Brzezińskiego**

przy **RUA IGNACIOLUSTOZA 41, róg RUA DUQUE de CAXIAS**  
Każdy chce kupić dobrze i tanio a zwłaszcza w czasie kryzysu. Otóż w moim składzie można kupić tanio i dobre artykuły spożywcze jak: **cukier, mąkę, ryż, ziemniaki**, otręby i dużo innych artykułów w ten zakres wchodzących. — Najrozmaitsze napoje krajowe i zagraniczne. — Narzędzia kuchenne stołowe; narzędzia do uprawy ogrodów.  
Posiadam artykuły tylko w najlepszym gatunku i sprzedawam je bez pośredników za gotówkę i dlatego mogą sprzedawać je bardzo tanio. Proszę odwiedzić mój skład.  
**Władysław Józef Brzeziński.**



leczy reumatyzm, bóle pierśsiowe, bóle zębów, uszu, neuralgi, kolki świeże rany i t. p.  
Lekarstwo tego zżywa się przez nacieranie.  
Jest do nabycia we wszystkich aptekach.

## Polski Pensjonat

Kuchnia pierwszorzędna. Obiady i kolacje dostarcza się do domu.  
Obiady i kolacje od 1\$500 w górę.  
**Rua Carlos de Carvalho N. 130.**

Bardzo tanio i z gwarancją wyrabia i naprawia biżuterję złote, srebrne i t. d. oraz zegarki. Złoci, srebrzy w ogniu. Słubne złote pierścionki po 20\$.  
**Kazimierz Wojnarowski**  
Rua Barão do Rio Branco N. 338 - Kurytyba.

## Sprostowanie Komunikatu z São Feliciano (Rio Grande do Sul)

W 24-tym numerze „Gazety Polskiej” z dnia 11-tego czerwca b. r. oraz innych pismach polskich wychodzących w Porto Alegre i Kurytybie ukazał się z gruntu fałszywy „Komunikat” z São Feliciano podpisany przez p. Stanisława Bujnowskiego jako sekretarza T-wa „Postępcę”, który jako taki (komunikat) spowodował i zupełnie słusznie uwagi ze strony Szan. Redakcji tejże gazety zasytułowano „DZIWI-NA SPRAWA”.

Ponieważ nie tylko Szan. Redakcja „Gazety Polskiej” została treścią tegoż komunikatu zaskoczona i zdziwiona ale napewno cały ogół społeczeństwa polskiego trząsno myślicieście, a tym bardziej my mieszkańcy Sede São Feliciano do których wymieniony komunikat się odnosi, zatem ja jako prezes T-wa „Postępcę” prozę o sprostowanie treści tegoż, nadmienając powtórnie, iż komunikat był z gruntu fałszywy, podany do prasy przez p. Stanisława Bujnowskiego do podobnych rzeczy przez prezesa T-wa nieupoważnionego, a kierującego się najwidoczniej chęcią zaskoczenia na opinii w pierwszym rzędzie T-wu „Postępcę” i innym T-wom na terenie Rio Grande do Sul wystawiając je na śmieszność jak sądzić by można z treści komunikatu i jak zupełnie słusznie zauważyła Redakcja „Gazety Polskiej” i inne pisma również.

Zatem celem naprawienia opinii publicznej o T-wie „Postępcę” i innych polskich T-wach na terenie Rio Grande do Sul prostuję ów komunikat, a mianowicie:  
Prawdą jest, iż dnia 16 maja byli w São Feliciano pp. Dr. Ozi Teixeira starosta z Encornilhady, Moraes A. Vianna sędzia powiatowy, oraz Francisco F. Moraes, poborca podatkowy, natomiast nieprawdą jest jakoby miała być komisja rządowa, gdyż wymienieni panowie przyjechali na specjalne zaproszenie obywateli Sede São Feliciano i występowali na zebraniu Zarządu T-wa „Postępcę” w charakterze prywatnym, co niejednokrotnie pod-

czas posiedzenia Zarządu powtarzali i co napewno p. Bujnowski słyszał. Zostali natomiast zaproszeni po to aby wpłynąć moralnie na pewne osoby wywołujące na Sede São Feliciano stałe jakieś nieporozumienia, które przestąpiły się w bardzo poważną sytuację, która gdyby nie miejscowe Władze Brazylijskie, do których podobne rzeczy należały pościągnęła by za sobą bardzo smutne następstwa.

Nieprawdą jest, iż jakoby urojona komisja przez p. Bujnowskiego uznana za niesłuszną skargi na ks. Załkowskiego, o tem bowiem co wiedzą obecni na zebraniu i p. Bujnowski również i jak podaje protokół z tegoż posiedzenia nawet mowy nie było.

Nieprawdą jest, iż na zebraniu była mowa o zamknięciu T-wa, do czego najwidoczniej p. Bujnowski dążył.  
Prawdą jest, iż na zebraniu poruszano sprawę Kolegium polsko-brazylijskiego pod kierownictwem p. Stefana Sachy, którego od pewnego czasu ludzie źli woli obchlewać bezpodstawnie z São Feliciano usunąć, natomiast kłamstwem jest, jakoby wymyślona przez autora komisja rządowa miała pozwolić lub niepozwolić p. Stefanowi Sasze uczyć w lokalu T-wa „Postępcę”. Owszem obecni na zebraniu uchwalili nieprzeszkadzanie w funkcjonowaniu prowadzonej przez p. Sachę placówce, czem potwierdzili tylko opracowany przez pp. Lecha, Sachę i ks. Załkowskiego Regulamin szkolny na rok 1932 podpisany przez członków T-wa „Postępcę”, T-wa Kolumbijskiego i przedstawicieli z linii.

Nieprawdą jest również iż jakoby „owa” komisja zarządziła przyjęcia jakiegokolwiek ustawy przez p. Sachę, a tym bardziej wymieniony nie jest jeszcze członkiem, a co zatem którego bezpośrednio ustawy T-wa „Postępcę” nie mogą dotyczyć, w dodatku jak podaje autor przyjęcie bez głosowania??! co za absurd? Prawdą jest, iż wymienieni panowie zachęcali do wzajemnego nie-

wymawiania rzeczy drażliwych co zalicza im się jako bardzo szlachetne zamiary, a do czego obecni na posiedzeniu zobowiązali się słowem honoru co własnoręcznie podpisali i p. Bujnowski również, co jednak nie przeszkadzało mu podać do prasy z gruntu fałszywy komunikat.  
Prawdą jest, iż obecni przyjęli nowych członków do T-wa „Postępcę” natomiast nieprawdą jest, iż ci zostali bezprawnie przez prezesa przyjęci, gdyż przyjęcie to zostało przez cały Zarząd potwierdzone i podpisane przez obecnych, a między in-

## Piłka Koszykowa

(Ciąg dalszy)  
**VIII. Wybór kosza i boiska.**  
Przed rozpoczęciem gry sekretarz komisji sędziowskiej otrzymuje od kapitanów drużyn spisy graczy biorących udział w grze z zaznaczeniem pozycji i numeru gracza. Następnie sędzia główny w obecności kapitanów przeprowadza losowanie dla wyboru kosza. Wyrzucający losowanie wybiera kosz i ustawia się z drużyną na przeciwnej połowie boiska.

**IX. Rozpoczęcie gry.**  
1) Po przeprowadzeniu losowania i zejściu swych pozycji przez graczy sędzia rozpoczyna grę w następujący sposób:  
Środkowi ataku obu drużyn stają naprzeciwko siebie twarzą zwróceniem do własnego kosza, dotykając przynajmniej jedną nogą linii obwo- du koła środkowego, (druga może być nazwanąz kół) przystem nie wolno żadnemu z nich przekroczyć średnicy koła t. j. wkroczyć na pole przeciwnie. Jedną rękę posiadają założoną z tyłu, drugą wyciągniętą do góry.  
Sędzia wówczas rzuca piłkę prostopadłe do linii między obu graczy. Z chwili gdy piłka osiągnie swój najwyższy punkt sędzia daje znak gwizdkiem — rozpoczęcia gry. Środkowi mogą tylko odbić spadającą piłkę wyciągniętą ręką do góry. Graczom środkowym nie wolno: odbijać piłki, zanim ta nie osiągnie swej najwyższej wysokości, ani opuszczać swego miejsca, na którym wolno jest tylko podskakiwać zanim piłka nie zostanie odbita.

**X. Punktacja.**  
Za kosz zdobyty z gry liczy się dwa punkty na korzyść drużyny zdobywającej; za kosz uzyskany z rzutu karnego liczy się jeden punkt.

ny i przez p. Bujnowskiego również.  
Tak więc Szan. obywatele przedstawiając się sprawy dotyczące fałszywego Komunikatu podanego do prasy przez p. Stanisława Bujnowskiego, który z budynku T-wa darmo korzysta, a który przez swą krótkowzroczność chciał znieślawić naszą i inne placówki polskie na terenie Rio Grande do Sul.  
Prezes T-wa „Postępcę”  
Ludwik Janowik  
Skarbnik T-wa „Postępcę”  
Czesław Wołowski.

## Banialuka w Banialuce

Nie jest banialuką cała ta historia, aczkolwiek zdarzyła się właśnie w Banialuce na Węgrzech. Dwie córki robotnika Marcina Gajbe, powyrzucakły w nocy przez okno wszystkie meble, w przystępie szału wyskoczyły następnie same przez okno, położone na półpiętrze. Powstawszy z ziemi, zgromodziły cały dobytek na kupę, przyniosły ze stajni słomy, obłożyły nią meble i cały dom dokoła. poczem podpaliły. Gdy ogień ogarnął budynek, rodzice córek pogrążeni byli w śnie. Zanim straż zdążyła przybyć, cały dom stał już w płomieniach. Straż udądo się uratować całą rodzinę, ale przekonano się wtedy, że wszyscy dostali nagłego obłądłu.

Sędziwo w tej sprawie doprowadziło do sensacyjnych wyników. Obie panny kochały się nazabój w dwóch urodziwych młodzieńcach, ale ci nie odpowiadali wzajemnością. Wobec tego panny udąły się do znachorki, Stefcy Longsek i ta dała im jakiś tajemniczy „lubczyk”. Płyn składał się z wywarów różnych ziół, w większości, o ile się zdaje, trujących. Dziewczęta przed snem wypili tajemniczego płynu, aby się „odkochać”. Idąc spać, oboje rodzice też wypili tajemniczego płynu, nie wiedząc, że to jest „lubczyk”. Płyn zrobił swoje: dziewczęta zjarwały, a do obłądłu rodziców przyczynił się jeszcze i pożar.

Policeja aresztowała znachorkę a lekarze nie dają jej spokoju pragnąc dowiedzieć się, jaka była „recepta” na niesamowity płyn. Znachorka jest jednak twarda i „za nic w świecie” nie chce zdradzić sekretu, jak się robi „lubczyk” o tak... silnem i niezawodnem działaniu.

# Mala Real Ingleza



H. Monarch 18 go Lipca do Rio, Madeira, Lissabon, Leixões (via Lissabon), Vigo, Cherbourg i Southampton.

Do Montevideo i Buenos Aires: Desado 22 Lipca H. Princess 26 Asturias 1 Sierpnia H. Brigada 9

Z Santos do Europy: H. Monarch 18 Lipca Arlanza 23 Darro 25 H. Chieftain 1 Sierpnia

Sprzedaje się szyfarty 3-ciej klasy do Europy: jak do Polski, Lotwy, Irlandji, Czechosłowacji, Jugosławji, Austriji, Rumunji, Bessarabji.

Informacji udziela Agencja: **Cia Marte** Rua 15 de Novembro 257-261 - Caixa postal 220 - CURITYBA

# Hotel Polski „BRASIL“

W pobliżu dworca kolejowego. W tym elegancko urządzonej Hotelu przyjmuje się pensjonistów i podróżnych, obliczając mieszkankę i wikt po cenach umiarkowanych.

Bar i Restauracja Brasil otwarte w dzień i w nocy z obsługą dla wygody gości. Wanny i prysznic. Obiady ciepłe i zimne oraz kolacje i o każdej porze zakąski. Zawsze prawdziwe szarokoziarniste. — Wszelkie napoje narodowe i zagraniczne. — Zawsze świeży szops. Właściciel: **LEOPOLD RAYNIAK** Rua Mar. Floriano Peixoto 722 Curityba - Parana - Brasil.

# APTEKA HUMANITARIA - DROGARIA

Rua Dr. Trajano Reis N 3 - Curityba Wszelki wybór lekarstw i preparatów krajowych i zagranicznych po cenach niskich. Recepty, lekarskie załatwia się prędko i sumiennie.

# Bank Francusko - Włoski

dla Południowej Ameryki

Ulica 15 de Novembro - Róg 1-ro de Março

Curityba

KAPITAŁ ZREALIZOWANY Frs. 100 MILJONÓW FUNDUSZ REZERWOWY Frs. 137 MILJONÓW

33 Filje w Brazylii, Francji, Argentynie, Urugwaju, Chile i Kolumbji. Korespondent oficjalny Skarbów francuskiego i włoskiego.

Załatwia wszelkie operacje Bankowe na najlepszych warunkach.

Podejmuje się przesyłek pieniężnych do Polski w złotych w każdej innej walucie za pośrednictwem następujących banków:

Bank Handlowy w Warszawie, Warszawa.

Filje: Baranowice, Będzin, Brześć n/ Bugiem, Częstochowa, Kalisz, Katowice, Kowel, Kraków, Łódź, Lublin, Lwów, Plock, Poznań, Radom, Równe, Sosnowiec, Wilno i Włocławek i korespondenci we wszystkich miastach polskich.

Bank Francusko - Polski, Paryż

Filje: Częstochowa, Gdańsk, Katowice, Łódź, Poznań i Warszawa

SKŁAD NASION JARZYN I DRZEWEK OWOCOWYCH w składzie



# SEMENTEIRA

Travessa Oliveira Bello Nr 33 A. H. Asahi Cia

Drzewka owocowe najrozmaitszych gatunków sprzedaje po cenach bardzo niskich. Wyrabia bukiety wianki, rysunki do ogrodów i parków.

Nasiona świeże i gwarantowane; wysyłamy pocztą i koleją na całą Brazylię. CENY NISKIE

Wapno, cement, cegły, piasek, dachówki, drzewo do budowl, farby i t. p.

# MACEDO & CIA

Posiadają największy skład wszelkiego MATERJAŁU DO BUDOWLI

którego dostarczają w małej i wielkiej ilości. — Wykonują plany i kosztorysy. — Udzielają wszelkich informacji.

Rua João Negrão N. 621 - CURITYBA Telefon 896 - Caixa postal 387

SMAKOSZE PIWA PIJĄ W LECIE TYLKO

# Cruzeiro Pilsen - Pomba Corôa

nie zrównanie najlepsze jasne piwa od lat istniejącego browaru: Cervejaria Cruzeiro - Telefon 495 i 751

# Sklep

## Artykułów Spożywczych

Rocha Piekarza i Tomasza Kubisa

Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkty krajowe. — Pośredniczymy świeże towary spożywcze oraz napoje krajowe i zagraniczne.

SPRZEDAJEMY NAJLEPSZE

# Nawozy Sztuczne i Makę Kostną

PRAÇA CORONEL ENEAS 30, RÓG SAO FRANCISCO - CURITYBA

# Obuwie

mocne i tanie do pracy i na święta można nabyć



tylko w Fabryce

# JULIO O. KROEHNE

Rua Andre de Barros Nr. 600 - [dawniej Rua Misericordia].

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWNA.

Telefon 1424 - CURITYBA

# Słynne lekarstwo HAEMATOGEN D-RA HOMMELA



HAEMATOGEN D-ra Hommela działa ze skutkiem.

rozpowszechnione poczym świec już od 85 lat działa znakomicie przeciw: Anemji, Sklerozie Sachotom, Malarji, Neuraste-nji, grypie, febrze, zapaleniu płuc, szkarlatynie, odrze, chorom kobie-cym, skrofotom, astenji, i t. d.

# Baczność!

Wszystko po cenach niższych. Książki do nabożeństwa - wielki wybór co dopiero nadszedł z Europy! - Obrazy religijne, figury kościelne, kroj, jelniczki, lichtarze i wszelkie inne towary dewocjonalne! Wszelkie przybory szkolne. Drukarnia i Introligatornia. - Fabryka pieczętek gumowych i metalowych.

C. E. SCHULZ & COMP. Rua Barão do Serro Azul 66-72 CURITYBA - Parana

# Dr. Carlos Heller

Praktykował w hamburskich, wiedeńskich i paryskich szpitalach.

Praktyka ogólna. Leczy specjalnie choroby skórne, weneryczne, pecherza i włosów.

Klinika dla dzieci. - Leczy Zylaki oraz rany na nogach bez operacji.

Leczy sztucznymi promieniami Diatermia Konsultorji: m: Nad Pharmacia - Brasil, Praça Tiradentes 390. Przyjmuje od 12 do 1 z sej i od godz. 4-jej do 6-jej. Rez: Rua Comendador Araujo 970 - Telefon 424

# Dział dla Rolników

## O UPRAWIE PSZENICY

(Ciąg dalszy)

Nawożenie nawozem potasowym lepiej się opłaca pod żyto niż pod pszenicę, gdyż żyto ma większe wymagania pod tym względem, największe jednak wymagania mają pod względem potasu rośliny okopowe, a więc ziemniaki, maniok i d. t. Małe dawki nawozu potasowego mogą jednak podnieść plon pszenicy. Przy siewie pszenicy na nawozie zielonym, który też zalecać trzeba, nawozu potasowego nie trzeba dawać, gdyż rośliny motylkowe (zielone nawozy) mają duże zdolności w przyswajaniu sobie potasu z gleby, zwracając go następnie w formie przyswajalnej roślinom po nich następującym.

Ilości nawozów fosforowego i potasowego, które powinno się dawać pod pszenicę trudno jest określić bez specjalnych doświadczeń. Przypuszczalnie więc tylko ilości stosowane w Europie. A więc superfosfat 150 do 300 kilo na hektar (2,4 hektara równa się akrowi) Mączka kostna 200 do 400 kilo na hektar.

Potas dawać wtedy, gdy nas doświadczenia polne przekonały o jego opłacalności; dawki europejskie są: około 200 kilo 30 proc. soli potasowej.

Mam wrażenie że w naszych warunkach 4 do 6, 40-sto kilowych worków mączki lub 3 do 4, 60-cio kilowych worków 18-sto procentowego superfosfatu opłaca się zawsze. Najlepiej jednak będzie robić, jak już mówiliśmy, mieszanke mączki kostnej i superfosfatu. Jeśli chodzi o nawozy, to mówię tu o ogromnej większości naszych starych kolonii, o ziemi wyniszczonej, gdzie już zboża bez nawozu sztucznego licho idą. Naturalnie na ziemiach świeżych, niewyplawionych nie zachodzi potrzeba stosowania nawozów sztucznych, gdyż zboża znajdują tam dość pokarmów.

Każdy rolnik powinien zwrócić wielką uwagę na ziarno do siewu i jego wybór. Nie chodzi mi w tym wypadku o to żeby każdy rolnik robił selekcję pszenicy, gdyż to leży już w możliwości ludzi fachowych, specjalnie się temu poświęcających.

Po siewu brad trzeba ziarno czyścić i najdrobniejsze, bezwzględnie trzeba się wystrzegać siania pszenicy posiedniej. Jeśli rolnik ma jakiś gatunek pszenicy o ustalonym typie, powinien przeprowadzać dokładne czyszczenie przed siewem i dbać o to żeby go nie pomieszać z inną odmianą. Pszenica jest rośliną samozapylaną, wskutek tego nie ma obawy o krzyżowanie się z inną pszenicą, jak to występuje często u żyta.

Ziarno do siewu powinno być zupełnie dojrzałe, suche i zdrowe, unikać należy ziarna zaatakowanego przez różne grzybki pasożytne jak grzybki śnieci kamiennej i t. d. oraz ziarna poźniurawionego przez wółka zbożowego, którego to tak dużo jest w Brazylii, a stanowiącego istną plagę na kolonjach. Przy wyborze pszenicy do siewu wielkość ziarna nie jest cechą zawsze dodatnią, natomiast pełność ziarna i jego ciężar stanowi zawsze o jej wartości, im ziarno jest cięższe tym jest cenniejsze na makę.

### Choroba pszenicy.

Śnieć cuchnąca lub kamienna. Śnieć kamienna występuje prawie zawsze na pszenicy, objawia się ona tem, że ziarno zamiast białej skrobi posiada czarne zarodniki śnieci. Zarodniki te kielkują prawie równocześnie z ziarnem, grzybnia przebiła tkankę kielka pszenicy i wrażliwość w niego. Jeśli pszenica ma warunki rozwoju bardzo dobre, to wtedy grzybnia śnieci rośnie wolniej napotyka na stwardniałą już tkankę kielka i ginie nie wrażliwość w niego.

Tem się też tłumaczy, że bywają lata w których śnieć występuje bardzo mało w innych znowu więcej. W roku dobrym kiedy pszenica rozwija się szybko, ma dosyć ciepła i wilgoci, grzybnia śnieci, która nawet dostała się już do kielka nie może nadążyć w swym rozwoju z szybko rozrastającymi się komórkami pszenicy. Grzybnia ta wtedy zatrzymuje się w starszych tkankach nie atakując kłosa. Rolnik jednak na tą okoliczność nie powinien liczyć w zwalozaniu śnieci. Dlatego też powinno się już zawczasu przed siewem odkażić ziarno siewne.

Z powodu tego, że zarodniki śnieci przepływają się do zewnętrznej powłoki ziarna, zwalozanie śnieci nie jest trudne. Zwalozanie to polega na moczeniu w odpowiednich płynach. Znany następujący sposób: 1) Moczenie przez 12-14 godzin w pół procentowym roztworze siarczanu miedzi (siny kamień), t. j. na 100 litrów wody bierze się pół kilo sinego kamienia. 2) Skrapianie pszenicy 1,4 proc. roztworem siarczanu miedzi (na 100 litrów wody 1,4 kg. sinego kamienia). 3) Moczenie przez 15 do 20 minut w roztworze formaliny (na 100 litrów wody bierze się pół kilograma 40 sto procentowej aptecznej formaliny). 4) Moczenie przez 15 do 30 minut w 0,25 proc. roztworze Uspalumu

(jest to jednak środek drogi choć bardzo dobry).

Zarodniki śnieci można zniszczyć tylko wtedy jeśli zamoczymy wszystkie ziarno bardzo dokładnie t. j. jeśli zaprawa obejmie całą powierzchnię ziarna. Można to osiągnąć przez dokładne mieszanie ziarna w kadzi napełnionej płynem lub przy spryskiwaniu ziarna na podłożu bardzo dokładnie. Zaprawienie jednak ziarna na podłożu nigdy nie będzie tak dokładne jak zamoczenie je w kadzi, dlatego polecam się ten ostatni sposób. Siły kielkowania ziarno przez moczenie nie traci. Po zaprawieniu ziarna należy je rozprostować cienką warstwą w suchym miejscu i zaraz przystępować do siewu.

(Dokończenie nastąpi)

## Jak traktowane są w Hiszpanji ŻONA I CÓRKA PREZYDENTA

Żona i córka prezydenta republiki hiszpańskiej nie lubią tak zwanej pompy - nie jeżdżą zamkniętymi rządowymi limuzynami, i nieraz zachodzą na pół czarnej do gwarnych cukierni. Oczywiście pojawienie się takich dostojnych „dygnitarzowych” nie przechodzi bez wrażenia. Kilka dni temu pani Zamorra wstąpiła z córką do przepielonej kawiarni. Wzruszony gospodarz widzi, że wszystkie stoliki są zajęte, podchodzi tedy do jakichś pań, które od trzech godzin siedzą przy stoliku nad butelką wody sodowej i błaga je, żeby ustąpiły miejsca małżonce prezydenta. Na własem mowiąc - właścicielem kawiarni powodował głównie strach, a nie specjalny szacunek dla republiki, jako że w każdym Hiszpanie pomimo wszystko lłucze się jeszcze lube wspomnienie „eleganckiej” monarchji, a czerwone radykały budzą w nich tylko ltrwość. Damy siedzące przy stoliku nie przejęły się wcale, ale oświadczyły zimno, że jeszcze nie skończyły jeść ciastek. Wre-

szcze zdecydowały się wstać, lecz obeszły wszystkie stoliki w sali, powtarzając w kółko jedno zdanie:

— Kazano nam usiąść miejsca pani Zamorra. O ile nam wiadomo żona prezydenta jest zupełnie zwyczajną śmiecielniczką. Powiedzonko obydwóch pań miało ten skutek, że goście jak na komendę zaczęły wstawać z krzesel i wychodzić z sali, dając wyraz swemu niezadowoleniu. Żona prezydenta republiki hiszpańskiej miała niebawem dwieście stolów do wyboru. Wszystkie były puste.

A teraz anegdota na temat panien Zamora. Panny „prezydentówny” przyszły do kancelarii Czerwonego Krzyża i zaofiarowały swe usługi w szpitalach.

— Chcemy mieć taki sam stopień służbowy, jak infantki - rzekły wyniośle. — To być nie może - odparła dyrektorka - infantki skończyły dwuletnie kursy pielęgniarskie. — W takim razie zapiszemy się na kursy.

## Wesoły kącik

U APTEKARZA.

— Czy można rycynę pić nie czując jej smaku?

— Chwileczkę, proszę panią, poszukam receptę.

— Niebawem aptekarz wraca ze szklanką. — Pani pozwoli dla ochłody szklankę lemonjady.

— Bardzo dziękuję panu. — Klientka powoli wypróżnia szklankę. — Czy długo jeszcze będę musiała czekać?

— Nie proszę pani, wcale nie: użyłem małego podstępku, gdyż do lemonjady dodałem rycynę.

— Co rycynę? — krzyczy klientka - przecież miała być dla mego brata...

CHYTRY.

Nauczyciel do ucznia: — Teraz urwiszu dostaniesz lanie, że ci się babka przysni. Po chwili:

— No i czegoż ty smarkaczu tak uparcie parzysz na mnie?

Uczeń: — Bo w historii naturalnej czytałem, żeby rozdrażnionemu lwu patrzeć spokojnie a ostro w oczy, wtedy on zostanie jakby zahypnotyzowany, zawyje i odejdzie.